POSŁANIEC

MESSENGER
POLSKO - KATOLICKIEGO KOSCIOŁA

Published weekly by Rev. Joseph Zielonko. — 74 13th Ave.

"Entered as second—class matter August 20th 1924 at the post office at Newark, New Jersey, under the Act of March 3, 1879."

Subscription per annum $2.00 — Single copy 3 cents
Przedpłata rocznie $2.00. — Pojedyńczy nr. 3 centy

Vol. III. Newark, N. J. Niedziela — Sunday, February 8th, 1925. No. 6.

OJCZYZNO DROGAŚ MI.

Ojczyzno drogaś mi,
Cna Matko wolności
Zacny lud Twój!
Przytułku wygnanych,
Nadziejo bezbronnych,
Niech płynie z łanów Twych
Wolności zdrój.
Rodzinny kraju nasz,
Niech wiecznie trwa Twój czas
Bogu na cześć;
Niech morza i rzeki,
Skały i strumyki,
O Boże nasz wielki,
Śpiewają pieśń.
Niech woń Twej wolności,
Z tchnieniem cnej czynności
Rozejdzie się:
By wszystkie narody
Odżyły z swobody,
Którą tchnął Bóg drogi
Wto łono Twe.
O zdroju wolności!
Opoko równości,
Ty Boże nasz!
Pokój nam trwały daj,
Zgrom wrogi nasze Sam,
Możnie wciąż króluj nam
Na wieczne czasy.

WIADOMOQCI BIEŻĄCE

Beirut, Syrja, 28-go Stycznia. Dzięki poszukiwaniom professorów: Pardisa z Strassburga i Harvuznego z Pragi, odnaleziono dwie Greckię świątynie, jedną na cześć Jupitera, a drugą na cześć bogini Atheny, zbudowano w Seljacede, pierwszej stolicy królów Mossaic, około 4-go wieku przed Chrystusem. Oprócz tych dwóch świątyń, odkopano pomnik zbudowany przez rzymskiego komendanta w drugiem wieku naszej ery. Wiele grobów i posągów bogiń, a szczególnie bogini Astarte z historycznemi napisami i Egipskiemi emblamami odkopano zupełnie w dobrym stanie.

Professor Harvuzny czyni w dalszym ciągu poszukiwania w okolicach Tel Erfard, w starożytnym Arpad, w tej nadziei że odnajdzie groby Assyryjskich królów. Odnaleziono też ruiny gigantycznej fortecy, którą zbudowano w tych okolicach 1600 lat przed Chrystusem.

Jeszcze jeden dowód, że otwarta ziemia przechowująca w sobie skarby wiedzy i sztuki ludzkiej z przed kilku tysięcy lat — uczy nas tego, że byli przed nami ludie doskonali, pełni chwały, wiedzy i kultury. A aby zachować swój dorobek umysłowy przed barbarzyńcami — przykryli ziemią w tej nadziei, że kiedyś następne pokolenia odnajdą i będą podziwiać i w życie wprowadzać to, co oni nam przekazali.

Konstantynopol, 30-go Stycznia. Ekumeniczny czyli powszechny patrjarcha Grecko-katolickiego kościoła, Konstanty VI. dostał nakaz od rządu tureckiego,

w Augorze, aby natychmiast opuscił miasto.

O 6:30 rano, Patrjarchę Konstantego członkowie synodu, członkowie legacji Greckiej pod eskortą policji, odprowadzili na stację kolejową. Patrjarcha Konstanty ma chwilowo zamieszkać w Tessalji (Salonikach) i tam też ma się odbyć Synod całego Grecko-katolickiego kościoła. Taki sam los ma spotkać Metropolitów: Cyzicus, Książęcych wysp, Cezarei i Sardis.

Turcy pozbywszy się Kalifatu, czyli głowy Mahometańskiego kościoła, pozbywają się głów wszystkich innych wyznań.

Rzym, 30 Stycznia. Na zapowiedzianą uroczystość papieskiego odpustu, ogłoszono, że ma przybyć do Rzymu 250 tysięcy pielgrzymów. Właściciele hoteli porobili ogromne nakłady w celu tym, aby wszystkim dać pomieszczenie i pożywienie, rozumi się za dobrą zapłatą.

Obecnie wszystkie hotele stoją puste, a zaangażowana służba bezczynna. Poniesionych strat nikt nie wróci, bo Rzym pusty. Pielgrzymów niema. Właściciele hoteli ogłosili wielką zniżkę w cenach, ale i to pewnie nic niepomoże gdyż jak twierdzą kelnerzy: ktoś rozpuścił pogłoskę, że rok jubileuszowy, ma być rokiem rewolucji i przewrotów; dla tego też ci co mają pieniądze, a chcieliby zwiedzić Rzym, obawiają się podróży do Włoch i wolą być tam gdzie są.

Ano, psuje się interes odpustowy. Różne głowy kościelne, zaczyna opuszczać rozum i łaska Boża .Może Bóg da, że ludzkość zwróci swe oczy w stronę Niebios, a tam zobaczy prawdziwego ojca to Boga Stworzyciela świata, a o którym św. Paweł powiada: ,,Bóg od każdego z nas nie jest daleko, albowiem w nim żyjemy, ruszamy się i jesteśmy".

DLACZEGO ODSTĄPIŁEM OD KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO.

To też nic dziwnego że zebrała się grupa, która zamarzyła żeby się oddzielić tymczasem od ks. Salomona a temsamem od biskupów rzymskich.

Pamiętam bardzo dobrze jak nawet proponowano żeby posłać zawiadomienie do wiel. księdza biskupa, aby przyjechał i zorganizował taką jak we Filadelfji parafję — jednak więcej znalazło się głosów, żeby się do Kościoła Narodowego przyłączyć. Zatem zebrał się komitet z pp. Niewińskiego, Kasprzaka, Piórkowskiego i innych i poproszono ks. Wrzesińskiego z Cleveland Ohio który przyjechał dn. 2 stycznia 1916 roku i miał odczyt o Narodowym Kościele. Mowa ks. tego bardzo im się spodobała, to też kiedy przy końcu zachęcał ks. ten do zapisania się, ja drugi po p. Leonie Zalewskim zapisałem się na członka Narodowego Kościoła. Jednakże w krótce wyjechałem z Akron Ohio do Rochester, N. Y.. Więc co się działo w nowoutworzonej parafji narodowej nie wiedziałem nic aż do powtórnego przybycia do Akron Ohio ;gdy był właśnie proboszczem znany wiel. ks. biskupowi ks. Kłos z którym miałem nieszczęście ja pracować dla kościoła Narodowego w komitecie. Był to człowiek nikczemny a posiadał rządze te same co każdy rzymski naganiacz i jak rzymski i on miał gosposię w osobie jakiejś Józi, która rządziła nim i starała się rządzić całym komitetem ma się rozumieć przez niego. To jednak się nieudało, ale przeciwnie komitetowi udało się wykryć całą masę różnych machinacji przez niego narobionych i zdemaskowano jego czyny, wobec czego jemu nic się nie pozostało jak opuścić parafję czego on dokonał uprzednio okradłszy takową doszczętnie zostawiając wstyd dla parafjan i obietnic rozbicia

Pojechał do Hamtramck Mich., a po dokonaniu tego samego czynu bp. Hodur nareszcie go usunął — jednakowoż gdy ten podły człowiek się upokorzył i napędził w innym miejscu członków do spojuć bp. Hodur przyjął go do swych łask z powrotem choć tenże Kłos nie wrócił pokrzywdzonym, a nawet nie przeprosił tych w

Akron i Hamtramck. To wszystko razem nie spodobało mi się i czego do dziś nie mogę zapomnieć biskupowi Hodurowi, bo uważam, że każda idea a tymbardziej Boża winna mieć idealnych ludzi do przeprowadzania takowej.

Po ks. Kłosie przysłał bp. Hodur ks. H. Tokarza — Słowaka, po nim był jakiś czas szlagon starej daty Edgar Starorypiński. I tak kilku ysiężу bez idei jak Fr.. Łaszewski, Fr. Kłos, St. Tokarz, Ed. Starorypiński nie mogli nowej ale prawdziwie idealnej parafji Narodowej utrzymać.

Dużo wróciło do Rzymu, a dużo zostało wprawdzie, ale już zapał na zawsze zaginął, — kościół prawie wykończony sprzedano murzynom i do dziś dnia została tylko mała grupka przy oddziele Polsko Nar. Spójni która ma No. porządkowy 93 i nosi tytuł Hugona Kołataja.

Gdyby jednak wiel. ks. biskup chciał się coś ciekawego dowiedzieć o tem wszystkiem co wyżej opisałem, to proszę się odnieść do p. Wacława Niewińskiego, który mieszka do dziś w Akron Ohio ul. Cuyahoga, jaki numer tego nie pamiętam. Ten człowiek dużo stracił i przebolał. Ja jednak mimo wszystkiego trwałem przy kościele Narodowym, a choć miałem sposobność poznać ks. Gawrychowskiego w Buffalo i również tak go oceniłem jak wiel. ks. biskup, to jednak to mnie jakoś nie zniechęciło do K. N., jednak nie myślałem że ks. Gawrychowski zostanie kiedykolwiek biskupem tegoż kościoła, co się jednak stało. A jednak są uczciwi i szlachetni księża w zespole Narodowego Kościoła jak ks. bp. Grochowski którego choć osobiście nie znam, jednak dość się o nim nasłuchałem w Baltimore, jak również księża Sołtyniak, Ławinicki i R. Zawistowski, a przypuszczam że więcej się trafi podobnych im księży i dlatego trwałem przy N. K. aż dotąd. Tak Narodowy Kościół ukochałem, że się nacierpiałem dużo zniewag, prześladowań, a nawet wzgardziłem karjerą dla Narodowego Kościoła. Kiedy zaś rozszerzano wieści qe bp. Hodur targuje się z Rzymem w celu powrotu, zpowiedziałem sobie — niech wraca, a ja w sercu swoim pozostanę przy Kościele Polsko-Narodowo Katolickim

W styczniu 1919 roku zapisałem się do wojska polskiego, a w lutym tegoż roku wylądowałem w Francji poczem w czerwcu razem z armją przybyłem do Polski jako wyznawca Polsko Katolickiej religji, a kiedy zostałem z wojska zwolniony dnia 24 marca 1920 r. powróciłem do staruszków rodziców do Lipna i tam jak mogłem gdzie mogłem szerzyłem ideę nie rzymskiego, ale Polskiego Katolickiego Kościoła za co ze strony księży rzymskich w Lipnie, Razukowie, Skiempem, Rikole i Smninie zostałem wyklęty jako heretyk — z ambon.

Obok broszur K. N. szerzyłem też wśród tamtejszego ludu i broszury wiel. księdza biskupa, których mi dostarczyli pp. Balczerowski i Olszewski. Od 1922 roku jestem w Warszawie i czekam cierpliwie czy Polska za przykładem Czech i Horwacji zerwie rzymskie jarzmo czy jeszcze raz na komendę Rzymu pójdzie na nowo w ogólne jarzmo?

P. B. Kiełpiński.

O RÓŻNYCH RELIGJACH I SEKTACH.

Gdy teorja ofiar zawarta w zakonie dąży do oczyszczenia grzeszników w gminie, nauka Jezajasza II dąży do rozwiązania kwestji oczyszczenia narodu w samym sobie. Oczyszczenie to nadejdzie, gdy Jehowa, widząc cierpienia swego ludu, uzna je za karę dostateczną i dostateczną pokutę.

Jest to rozwinięcie idei Jeremiasza: po

ddać się wyrokom, a zwłaszcza śmierci, to jedyny środek, by uniknąć żałobnej mocy sądu i uczynić z niego drogę do zbawienia, t. j. do nowego życia. Ale gdy u Jeremiasza przebudzenie ludu przychodzi z zewnątrz, tu jest ono uważane jako zmartwychwstanie i znajduje się wścisłym związku z oczyszczeniem.

Z tego punktu widzenia, Jeremiasz II jest bardziej niż którykolwiek z proroków — zwiastunem Chrystjanizmu. Jest on prorokiem wyzwolenia, naprzód dlatego, że zwiastował czyny Cyrusa; powtóre, że uważa jakoby nadszedł czas, że łaska boża grzechy narodu przekreśliła.

Wpływ, jaki wywarły na pobożność żydowską — myśli Jeremiasza II — była niezmierzoną i znajdujemy je zwłaszcza w księdze psalmów, które były przeważnie dziełem ubogich. W psalmach wyraża się przekonanie, że zbawienie, wynik konieczny łaski bożej, błyśnie zawsze w głębokim upadku; że, jeżeli nie nieuzyskane jeszcze jest oczyszczenie, to dla tego, że cierpienia się nieskańczyły i że Izrael wobec świata nie doszedł do wspaniałości;, że, pomimo wszystkie poniżenia, Izrael jest świadkiem narodów, to znaczy kaznodzieją Jehowy.

„MONARCHIZM" POLSKO-KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA NARODOWEGO.

Napisał ks. Andrzej Huszno.

A więc: wszelka władza w kościele płynie z wyboru, a uchwały ciał zbiorowych przechodzą większością 2-3 głosów; również majątek kościelny i zarząd nim należy do wiernych, gdzie duchowieństwo czyli zwierzchność duchowna użytkuje tylko, zgodnie z ustawami przez kościół określonymi, lecz nie posiada. Kościoła nie stanowi jednostka, lecz ogół wiernych, przeto i majątki kościelne są własnością wiernych, nie papieża ani biskupów.

Przeznaczeniem tych majątków było i jest zabezpieczyć utrzymanie duchowieństwu, a co zbywa — obracac na cele dobroczynne w kościele tj. na wdowy, starców i sieroty.

Gdy lud będzie brał udział w sprawach gospodarczych, a nie sami księża, to i narzekania na chciwość księży i zachłanności kościoła ustany. Rozumie się, nie mogą tutaj zabierać głosu ludzie, którym Bóg, kościół i religja stoją na przeszkodzie i radziby to wszystko usunąć poza nawias życia.

Do wszelkich zarządów w kościele mogą i muszą być wybierani ludzie tylko roztropni, bogobojni i wierzący. — Czyż więc tego rodzaju monarchizm może kogokolwiek gorszyć? Niech tylko wierni swoich praw strzegą, a ż pewnością nigdy nie staną się pastwą despotyzmu kleru.

MISJE DAWNIEJ A TERAZ.

Albowiem zakon stanowi najwyższymi kapłanami ludzi podległych niemocy, ale słowo przysięgi, które się stało po zakonie, postanowiło Syna Bożego doskonałego na wieki." — Żyd. 7.27 — 28. — I my temu Najwyższemu Kapłanowi, Jezusowi Chrystysowi chcemy być wierni i od Niego czerpiemy naszą siłę, moc i władzę sprawowania świętych obrzędów, albowiem „my nie jesteśmy z tych, którzy się ukrywają ku zatraceniu, ale z tych, którzy wierzą ku zbawieniu duszy. — Żyd. 10.39. — A odpadliśmy, aby tych poraz drugi odnowić ku upamiętaniu, gdyż oni znowu sobie krzyżują Syna Bożego i urągają się jemu." — Żyd. 6.6.

Od grzechu odpaść, to wielka zasługa człowieka i to zaleca wszystkim św. Piotr „Przeto odrzuciwszy wszelką złość i wszelką zdradę i obłudę i zazdrość i wszelką obmowę, jak nowonarodzone dziecię, szczerego, rozumnego mleka pożądajcie, abyście przez nie urośli, jeśliście tylko skosztowali, że dobrotliwy jest Pan. Wy jesteście narodem wybranym, królewskiem kapłaństwem, narodem świętym, ludem pozyskanym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z

ciemności ku cudnej swojej światłości." — Piotr 1. 2. 1. — Do Boga więc zbliżmy się wszyscy, w Bogu naszą nadzieję miejmy, w Bogu żyjmy, Bogu służmy wiernie i statecznie, Boga miłujmy, miłujmy też jedni drugich, gdyż miłość jest z Boga i każdy, który miłuje, z Boga jest narodzony i zna Boga." — I. Ś. Jana, 4, 7. A wtedy nie będzie między nami ważnych i nie ważnych kapłanów, zależnych i nie zależnych wyznawców, rzymskich i nie rzymskich katolików, ale będą wszscy Chrystusowi wyznawcy i wszyscy kapłani będą kapłanami Chrystusowemi. A najwyższym kapłanem i biskupem dusz naszych będzie Jezus Chrystus. I spełnią się wtedy słowa Jezusa Chrystusa: „I stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz".

Oby czas ten narychlej nadszedł, abyśmy się wszyscy mogli zrozumieć i zaprzestali bratniej nienawiści — a podali sobie bratnie dłonie do uścisku i padli sobie w objęcia i wspólnie darowali sobie winy, a przez to zaprowadzili Królestwo Niebieskie tu na ziemi.

SPIRYTUALIZM W KRAINIE WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA

I.

W czasie obecnym po wojnie wszechświatowej, która naruszyła równowagę ekonomiczną niemal całego świata, gdy wzmogła się znacznie walka o byt, o kawałek chleba i dach nad głową, — wyraz spirytualizm wzbudzi niewątpliwie ironiczny uśmiech na ustach wielu, całkowicie zaabsorbowanych kursem dolara i akcji, i wzrastającą drożyzną, a czasem i różnemi mniej lub więcej legalnemi spekulacjami.

Spirytualizm — uznawanie ducha jako pierwiastka od materji niezależnego, a może jeszcze spirytyzm i „ducha", zjawiające się na wezwanie Guzika?!

Także pora myśleć o „duchu", kiedy człowiek biedzi się w co przyodziać ciało, bo kosztuje to teraz już nie bajońskie, ale — jeżeli można tak powiedzieć — astronomiczne sumy!

Mogą tem zaprzątać sobie głowę tylko nieliczni i niepoprawni marzyciele, wpatrzeni zamglonym wzrokiem gdzieś, w zaświaty i przeważnie chadzający dlatego nie tylko bez kaloszy, ale i bez......butów po pogardzanej ziemi, której wcale nie dostrzegają.

Co prawda, wszystkie religje bez wyjątku każą nam wierzyć w istnienie ducha i jego niezniszczalność.

Każdy z nas wyznaje jakąś religję, a przeto wszyscy musielibyśmy być spirytualistami!

Bynajmniej! Wiara u bardzo wielu jest tylko nominalna, nie opiera się na przekonaniu i przeważnie wyraża się tylko w mechanicznem spełnianiu jej obrządków, a i to nie zawsze.

Czyż więc spirytualiści rzeczywiście są tak nieliczni? Czy bywają nimi tylko idealiści i marzyciele, bezradni i słabi w życiu praktycznem, wzbudzający litość u ludzi „trzeźwych",

Nie! — Są całe narody i to narody silne, którym pod wielu względami moglibyśmy pozazdrościć ich hartu ducha, energji i wytrwałości, gdzie światopogląd spirytualistyczny jest panujący i to nietylko w teorji, ale przejawia się i w samym układzie życia, we wszystkiem, nawet w drobiazgach.

Takim narodem są też i nasi odlegli przyjaciele z za Oceanu — Japończycy. Spirytualizm w Japonji jest — że tak powiem — wszechogarniającym,

ANDRZEJ VALENT
Polsko-Slovenska Restauracja.
Zawsze świeże i smaczne śniadania, obiady, kolacje i różne przekąski w każdej porze dnia.
196 Court Street.

Buduje domy, garaże, reperuje i przerábia po umiarkowanych cenach wszystkie budynki. Szanownym rodakom
IGNACY KRYŃSKI
62 JONES STREET

sięga głębiej jeszcze niż w chrześcijanizmie, gdyż dopatruje się pierwiastku ducha nie tylko u ludzi, ale i u zwierząt a nawet i roślin.

Oto, jak donosi przegląd „Le Budhiste de l'Est" z 29. sierpnia 1922 r., w jednej ze świątyń buddyjskich w Tokio, przy odpowiednich ceremonjach religijnych, dokonanych przez kapłanów, został odsłonięty wobec licznego tłumu modlących się

pomnik na cześć kwiatów,

które Japończycy poetyclnie nazywają „sława poranku". Znany pisarz miejscowy Suiyin Yiemi skomponował następujący napis, wyryty na pomniku: „Kwiaty te, dzięki swym zasługom, gdyż padły niewinną ofiarą, zakwitną w niebiosach wspanialej, niż mogłyby kiedykolwiek kwitnąć na ziemi".

Oryginalny ten pomnik powstał z inicjatywy i za pieniądze ogrodników japońskich, wierzących w dusze roślin, dla uspokojenia i pocieszenia dużej ilości kwiatów z gatunku „sława poranku", których pasmo życia zostało wbrew ich przeznaczeniu przedwcześnie i świadomie przerwane ręką ludzką, gdyż mnóstwo tego kwiecia wyrwano celowo, żeby część pozostałych, przeznaczonych na wystawę ogrodniczą mogło rozwinąć się bujniej, czerpiąc w takich warunkach więcej soków z ziemi.

Nie jest bynajmniej jedyny wypadek. W Japonji istnieją też

pomniki na cześć nieszczęśliwych zwierząt

które padły ofiarą badań naukowych przy wiwisekcji. Nie tak dawno grono japońskich fabrykantów wynalezionej przez nich trucizny na szczury, postanowiło zbierać się corocznie w pewnej świątyni, by wznosić tam modły za dusze......otrutych szczurów.

U nas w Europie, wyda się to niezawodnie nieprawdopodobnem i fantas-

Tel. Mulberry 0786.
Zawiadamiam moich przyjaciół, że Otworzyłem Gospodę na dole miasta
560 MARKET STREET
Wszystkich zapraszam — Cześć!
*Czesław Piątkowski.*L

Odnawia Domy Gustownie i Tanio
Malarz — Dekorator — Tapicer
JULJAN DEGWICZ
61 Beacon Street.

MARJAN NOWAKOWSKI
Polska Gospoda
25 Broome ST.

Phone Market 4540
FRANK L. ADAM
Asekuruję domy, okna wystawowe, Automobile, piece parowe oraz wszelkie inne interesa.
772 Broad Street, Newark, N. J.
United States Savings Bank Bldg.

A. KOSCIUKOW
Budowniczy i Kontraktor
Buduje i przerabia domy, garaże
14 Highland Terrace, Irvington, N. J.

LEON GÓRSKI
Biuro Realnościowe, Gospoda
i Restauracja
Pokoje do wynajęcia dla panów.
48 SO. ORANGE EVENUE

STEFAN KOWALSKI
STAIRS MAKER
23 Beacon St.

Uprasza się czytelników Posłańca o pomoc finansową, o odnowienie półrocznej prenumeraty, zasilanie ogłoszeniami i rozszerzanie między przyjaciółmi naszego pisma.

tycznem najżarliwszym spirytualistom, a nawet spirytystom, nie wiedzącym egoistycznie najczęściej nic poza człowiekiem i ignorującym przeważnie duszę zwierząt, nie mówiąc już o roślinach.

A konsekwencja w przeprowadzeniu spirytualizmu w życiu niektórych Hindusów wystrzegających się zdeptania robaczka albo nawet oddychających przez woal, z obawy aby przypadkiem nie połknął jakiejś muszki i nie pozbawić jej życia.

Dla charakterystyki suptelnej duszy japońskiej dodam jeszcze, że w Kioto przed trzystu z górą laty za czasów Hideyoshi wzniesiony został do dziś istniejący pomnik dla uczczenia pamięci poległych wtedy podczas wojny żołnierzy koreańskich, którzy mężnie walczyli przeciw Japonji, a więc byli jej wrogami!

Na chrześcijańskim Zachodzie nie możemy, zdaje się, dotąd poszczycić się czemś podobnem.

Kościół Polski Katolicki, 179 Court St. pomiędzy ul. West i Howard — nabożeństwa w niedzielę, o godzinie 10:30 przed południem; nauka dla dzieci o 3-ej popołudniu.

Rodacy, braliście udział w nabożeństwach, których nierozumiecie. Bo iluż z Was mówi łacińskim językiem?

Przybywajcież więc licznie na nabożeństwa odprawiane w języku ojców naszych — w języku naszym, polskim.

Wszystkich zapraszamy

S. KOZUBAL
SKŁAD WĘDLIN I WYRĄB MIĘSA
102 SO. ORANGE AVENUE.

Tel. Market 9485
FR. RUSINIAK
Polska Gospoda, oraz hala na wszelkie zabawy.
62 JONES STREET.

S. ZBOROWSKA
Grosernia z buczernią i Owocarnia.
259 FERRY STREET

Tel. Mulberry 3199—0395
I. SIEGEL
FARBY, POKOSTY, OLEJE, TAPETY.
8 CHARLTON STREET,
przy Springfield Ave., Newark.

ST. KLASŁO
Cukierki, cygara, papierosy. Chłodne napoje i "Ice Cream"
92 Ferguson St.

Telefon Market 7239
JÓZEF ROTH
Polsko-Słowacki Pierwszorzędny
MĘSKI KRAWIEC
Czyszczenie, prasowanie i reperacja naszą specjalnością.
132 WEST STREET
między Montgomery i W. Kinney

ST. PAŁUBIAK
Polsko-Ukraińska Restauracja oraz Hala na wszelkie okazje.
150 COURT STREET.

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

Teraz macie tę sposobność, na którą tak długo czekaliście; bo oto BIURO IMMIGRACYJNE, 254 Court Street, Newark, urządza wycieczkę do kraju pod kierownictwem pana HAPANOWICZA, który osobiście zaopiekuje się Wami w czasie podróży do kraju i z kraju.

RODACY! Prosimy nie ominąć tej rzadkiej okazji, ponieważ sprzedajemy karty okrętowe po znacznie zniżonych cenach, podróż do kraju i napowrót kosztuje u nas tylko $162. Zwracamy szczególną uwagę rodaków nie posiadających jeszcze papierów obywatelskich, że tym postaramy się o pozwolenie z Washingtonu, na mocy którego mają prawo wrócić bez żadnej przeszkody poza kwotą immigracyjną.

Interesowani niechaj zwrócą się listownie albo osobiście do BIURA IMMIGRACYJNEGO.

K. HAPANOWICZ

254 Court Street, Newark, N. J. **Telefon Market 3541**

„NEWARK BAKERS EKCHANGE"
Piekarze na I-szą II-gą i III-cią rękę są poszukiwani.
Biuro realnościowe i gospoda dobrze zaopatrzona.
cześć i pozdrowienie.
J. Ilnicki, właściciel, W. H. Stradford
31 Jones St.

Tel. Market 5048
H. HANDELMAN
Jedyny gwarantowany w mieście skład wszelkich Futer.
Reperacja, przerabianie naszą specjalnością
63 So. Orange Ave.,.... .... Newark, N. J.

Phone Waverly 3768
Jeżeli chcesz uprzyjemnić swój dom, to odwiedź nasz skład fonografów, Victroli; posiadamy rolki i rekordy w różnych językach.
Ceny przystępne, usługa grzeczna
L. & R. KORN
162 Prince St., Newark, N. J.

DR. B. B. MATZ
Polski Dentysta
3 Belmont Ave.

Tel. Market 7921
P. KUDŁA
POLSKA KWIACIARNIA
WIEŃCE I KWIATY
na wszelkie okazje. Ceny przystępne.
124 S. Orange Ave. i 78 Belmont Ave.

KORNEL KACZOROWSKI
Nowo Otwarta Polska Gospoda
33 WEST STREET, róg Mercer St.

Tel. Market 4102
GOSPODA ‚POD ZŁOTYM ULEM'
M. Cwikowski i F. Stankiewicz
92 BELMONT AVENUE

N. BERTL'S
Skład djamentów i wszelkiej biżuterji.
46 SPRINGFIELD AVENUE

Tel. Bergen 3483.
DR. LEON BANACH
2834 Hudson Boulevard Jersey City